

Yugopolis i Maciej Maleńczuk, Sługi za szlugi (Cz

Siedzą sługi palą szlugi, sumienia nie mają
Tylu ludzi, dobrych ludzi, za mordę trzymają
Hej, bracia Rosjanie, coście zawinili?
Czy to szlugi czy te sługi krzywdę wam zrobili?

Czy kto jeszcze pisze wiersze w ojczyźnie Puszkina?
Gdy za forszę skalnym torsem szarża się wypina
I nie mówcie żeście wcześniej na kolanach byli
Boby trzeba spytać jeszcze: coście tam robili?

Rosjanie, Rosjanie, Rosjanie moi
Odważny naród, lecz władzy się boi
Kiedyście pijani w samolot strzelali
Brukselczyki-sprzedawczyki obiad zamawiali

My Polacy od stu kacy, już od Tego w dali
I ci co nad nami stali swoje odszczekali
Obudźcie się bracia, z nami zaśpiewajcie
Sprzedawczykom z litej stali duszy nie dawajcie

Rosjanie, Rosjanie, Rosjanie moi
Odważny naród lecz władzy się boi
Czemuście pijani w samolot strzelali
Sługi za szlugi świat gotowi spalić
/2x